

Sprawozdanie z działalności Eurodeputowanego Prof. Adama Gierka w PE w 2016 roku

W pracach nad wszystkimi regulacjami Eurodeputowany kieruje się interesem naszego kraju, a w szczególności swego regionu.

Afera VW - cd.

We wrześniu ub. roku Europa usłyszała o skandalu, jaki wywołało fałszowanie przez koncern Volkswagena testów emisji spalin, stosując urządzenia fałszujące badania, aby samochody zaliczały testy w USA. Przypomnę, iż Profesor Gierek odniósł się do tej sprawy w oświadczeniu pisemnym złożonym 6 października 2015r. podczas pierwszej sesji plenarnej w Strasburgu oraz w wyjaśnieniu sposobu głosowania nad wspólną rezolucją PE, podczas trzeciej październikowej sesji plenarnej.

W styczniu br. Eurodeputowany nie został dopuszczony do głosu podczas debaty w sprawie sprzeciwu dotyczącego procedury badania emisji zanieczyszczeń w rzeczywistych warunkach jazdy, ale wypowiedział się na ten temat w oświadczeniu pisemnym złożonym do protokołu. Opowiedział się w nim za powołaniem komisji śledczej PE, aby wyjaśniła, kto tak naprawdę popełnił błąd, narzucając przemysłowi motoryzacyjnemu, bez określenia i ścisłego sprecyzowania sposobów pomiaru emisji, nierealne z punktu widzenia przebiegu zjawisk fizykochemicznych cele ekologiczne. Profesor Gierek podkreślił, iż nie po raz pierwszy forsowane są w PE ambitne regulacje ekologiczne w oparciu o niesprawdzone technologie, np. CCS, czy inne rozwiązania, jak np. 10%-owe biodatki do paliw, a nawet całe pakiety regulacji, np. szkodliwy gospodarczo Pakiet Klimatyczny.

Natomiast w lutym PE głosował nad rezolucją przygotowaną przez komisję ENVI w sprawie emisji zanieczyszczeń pochodzących z lekkich pojazdów pasażerskich i użytkowych (Euro 6). W złożonym wyjaśnieniu sposobu głosowania Eurodeputowany uzasadnił, dlaczego opowiedział się przeciwko tej rezolucji. Komisja ENVI żądała wycofania projektu rozporządzenia KE w sprawie urealnienia emisji podczas jazdy (RDE - *real driving emissions*). [G woli wyjaśnienia - Komisja Europejska uzasadniła podniesienie dopuszczalnych limitów emisji NOx do 110% w testach RDE koniecznością uwzględnienia niepewności, co do technicznej wiarygodności testów przeprowadzanych z wykorzystaniem nowych przenośnych urządzeń pomiarowych (PEMS) oraz "ograniczeniami technicznymi", które na krótką metę uniemożliwiają poprawę parametrów emisji w obecnie produkowanych samochodach z silnikiem Diesla.]

W dalszej części wyjaśnienia Profesor dodał, iż pojawienie się zwiększonej liczby NOx przy poważnym ograniczeniu emisji CO2 narzuconej przez PE, większym, aniżeli w przypadku silników benzynowych, było nieoczekiwane i miało charakter skokowy, nie zaś linearny, co wynikało z przekroczenia pewnego progu temperaturowego w komorach spalania silników Diesla. Obecnie usunięcie tego niewątpliwego defektu wymaga czasu, o co

słusznie zabiega KE. Tak więc do 2019 roku emisja ta winna odpowiadać tej, która dotyczyła silników Diesla wg standardu Euro 5. Projekt KE da firmom motoryzacyjnym czas na stosowne rozwiązania techniczne. Jest to realistyczne rozwiązanie, które pozwoli uratować ciągłość produkcji napędów dieslowskich o wielkim, perspektywicznym potencjale. W wyniku głosowania posłowie zdecydowali (323 głosami) nie wetować aktu delegowanego ustanawiającego nowe testy RDE. 317 posłów było za przyjęciem weta, 61 wstrzymało się od głosu.

Zmiana dyrektyw dot. gospodarki o obiegu zamkniętym

W lutym br. Eurodeputowany został mianowany kontr-sprawozdawcą opinii frakcji S&D w komisji ITRE do raportu przygotowywanego przez Grupę ALDE na temat zmiany trzech dyrektyw: w sprawie pojazdów wycofanych z eksploatacji, baterii i akumulatorów oraz zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Temat ten powraca w PE, ponieważ dotychczasowe proponowane przez KE rozwiązania nie zdają egzaminu. Szczególnie istotny jest (ze względu na skalę) problem pozyskiwania surowców wtórnych w oparciu o wycofywane z eksploatacji pojazdy. Główną przyczyną niepowodzenia jest brak stosownych technologii i mocy przetwórczych. W wyniku negocjacji prowadzonych z Grupami politycznymi osiągnięto 6 poprawek kompromisowych, które nie przedstawiają żadnych kontrowersyjnych czy nierozstrzygniętych kwestii. W poprawkach tych sprawozdawca Pavel Telička skupił się na zobowiązaniu państw członkowskich do przekazywania Komisji Europejskiej prawidłowych, wiarygodnych i porównywalnych danych. Dane powinny być gromadzone, przetwarzane i przesyłane za pomocą zharmonizowanej metodologii. Dwie z trzech poprawek Profesora zostały wprowadzone do pierwszego kompromisu, w którym mowa o efektywnym, niskoenergetycznym zarządzaniu surowcami wtórnymi. Pierwsza dotyczyła propozycji klasyfikacji odpadów i utworzenia unijnego rynku surowców wtórnych, a druga określenia priorytetów prac badawczo-rozwojowych w tym kierunku. Uzgodniono również konieczność walki z nielegalnym przemieszczaniem odpadów (dotyczy to zwłaszcza zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego, ale także wyeksploatowanych pojazdów). Cały pakiet dot. gospodarki o obiegu zamkniętym będzie głosowany na sesji plenarnej pod koniec br.

Pakiet Zimowy

Również w lutym br. Komisja Europejska przygotowała tzw. Pakiet Zimowy, w skład którego weszły cztery rozporządzenia: strategia UE w zakresie ogrzewania i chłodzenia, której w dalszej części mego sprawozdania poświęcę więcej miejsca, a ponadto: strategia UE dotycząca skroplonego gazu ziemnego i magazynowania gazu, rozporządzenie dotyczące środków zapewniających bezpieczeństwo dostaw gazu ziemnego oraz decyzja w sprawie ustanowienia mechanizmu wymiany informacji w odniesieniu do umów międzyrządowych w dziedzinie energii między państwami członkowskimi a państwami trzecimi.

30 listopada br. KE zmodyfikowała ten pakiet, poszerzając go o kolejne projekty rozporządzeń i nazywając go Pakietem na Rzecz Czystej Energii dla Wszystkich Europejczyków.

Teraz, oprócz strategii UE w zakresie ogrzewania i chłodzenia, obejmuje on rewizję dyrektywy OZE, system zarządzania Unią Energetyczną, rozporządzenie dotyczące wewnętrznego rynku energii, rewizję dyrektywy dotyczącej wspólnych zasad rynku energii elektrycznej, rewizję dyrektywy dot. efektywności energetycznej oraz rewizję dyrektywy dot. efektywności energetycznej budynków. Więcej o Unii Energetycznej mowa w dalszej części sprawozdania.

Europejska strategia w zakresie ogrzewania i chłodzenia

W marcu br. Profesor został mianowany sprawozdawcą raportu z inicjatywy własnej komisji ITRE Parlamentu Europejskiego w sprawie europejskiej strategii w zakresie ogrzewania i chłodzenia. W uzasadnieniu swego raportu Eurodeputowany podkreślił, iż problematyka grzania i chłodzenia w odmiennym stopniu dotyczy poszczególnych krajów członkowskich, a zatem zróżnicowane są hierarchie istotności poszczególnych działań w tych krajach. Należy podkreślić, że największe rezerwy efektywnościowe w przypadku nowych krajów, które przystąpiły do UE po 2004 r., tkwią w termomodernizacji budynków, jako najprostszym sposobie bardziej efektywnego wykorzystania energii oraz poważnego ograniczenia emisji CO₂.

Znacznego zwiększenia wymagają środki finansowe na prace termomodernizacyjne całych osiedli, zwłaszcza tych, które zostały wzniesione w technologii wielkiej płyty. Na ten cel z Europejskiego Funduszu Efektywności Energetycznej i Energii Odnawialnej winna być wydzielona pula środków równa co najmniej 25% całości. Cel ten w hierarchii ważności winien stanowić priorytet, zwłaszcza, że koszty tego przedsięwzięcia na ogół przekraczają możliwości właścicieli budynków, zaś wsparcie ze strony państw jest niewystarczające.

W następnej kolejności niezbędna jest wymiana przestarzałych ciepłowni osiedlowych na małe, wysokosprawne kogeneracyjne elektrociepłownie.

W europejskich państwach śródziemnomorskich narasta problem chłodzenia, co wiąże się z procesem stopniowego ocieplania klimatu. Dużą rolę w rozwiązaniu tego problemu mogą odegrać stosowne rozwiązania architektoniczne, termoizolacja oraz rewersyjne pompy ciepła, wypompowujące ciepło z pomieszczeń na zewnątrz w okresach upałów i odwrotnie – pompujące je z zewnątrz, celem ogrzewania.

Poważnym, niedostatecznie jeszcze wykorzystywanym źródłem ciepła jest promieniowanie słoneczne – panele do grzania wody oraz ogniwa fotowoltaiczne do generowania energii elektrycznej.

Ze względu na szczególnie wysoką sprawność energetyczną rewersyjnych pomp ciepła oraz ogromne ich perspektywy w ogrzewnictwie i chłodnictwie, potrzebne są intensywne prace badawcze nad nowymi innowacyjnymi rozwiązaniami w tym zakresie.

Do sprawozdania Profesora wpłynęło 446 poprawek, z których udało się wypracować 28 poprawek kompromisowych. Raport został przyjęty przez komisję ITRE w czerwcu br. 47 głosami, przy jednym sprzeciwiającym się. Debata oraz głosowanie na sesji plenarnej odbyły się we wrześniu.

Sprawozdanie zostało przyjęte 550 głosami przy 66 głosach przeciw oraz 87 wstrzymujących się.

Energia - efektywność energetyczna oraz RES

W czerwcu br. podczas pierwszej sesji plenarnej w Brukseli odbyła się wspólna debata na temat energii. Jej podstawą były dwa sprawozdania: na temat wdrażania dyrektywy w sprawie efektywności energetycznej (EED) oraz na temat postępów w dziedzinie energii odnawialnej (RES). Wypowiadając się na temat wdrażania EED Eurodeputowany przypomniał, iż Polska zgodziła się na 20-procentowy wzrost efektywności energetycznej do roku 2020. Podpisując się pod tym celem politycznym polski prezydent nie wiedział, w jaki sposób efektywność ta będzie liczona. Nie mógł się przecież zgodzić, by była ona wyznaczana dla całego państwa metodą fizykalną tak, jakby to było jakieś urządzenie. Gospodarka jest przecież "dynamicznym mechanizmem", który się rozwija. Użytkowanie energii *per capita* w Polsce należy do najniższych w UE. Wiadomo zaś, że dobrobyt krajów unijnych jest proporcjonalny do wskaźnika użytkowania w nich energii liczonej na mieszkańca. Taka polityka ograniczania spowodowałaby obniżenie poziomu życia w Polsce. Ograniczenie użytkowania energii jako wskaźnik efektywności można by odnieść jedynie do zastanej i niezmiennącej się gospodarki. Był to gruby błąd dyrektywy efektywnościowej. Najlepszym sposobem wyjścia z tej pułapki byłoby odniesienie wskaźnika wzrostu efektywności do początkowego i końcowego PKB w formie stosownego ilorazu, wyrażonego w procentach. Debata plenarna nad dyrektywą w sprawie energii ze źródeł odnawialnych miała już miejsce w ubiegłym roku. W kwietniu br. komisja ITRE przygotowała sprawozdanie z postępów w dziedzinie energii odnawialnej. Zabierając głos we wspólnej debacie na temat energii w zakresie RES Profesor stwierdził, iż optymalnym rozwiązaniem dla elektrowni wiatrowych jest ich elastyczna współpraca z wysoko efektywnymi turbinami gazowymi (nie mylić z kotłami gazowymi). Skojarzenie to w makroskali tj. dla dużych sieci energetycznych, może wkrótce być podstawą utworzenia najbardziej perspektywicznych i efektywnych systemów produkcji prądu na świecie. Rozwiązanie to wymaga większych dostaw gazu na rynek UE i choć zdecydowanie ogranicza emisję CO₂, to jej nie eliminuje. Niestety, technologia czysta, związana z akumulowaniem dużej ilości energii elektrycznej, nadal jest jeszcze mało efektywna. Pewną alternatywę dla dużych sieci stanowią małe, prosumenckie instalacje, pracujące głównie na potrzeby lokalne. Eurodeputowany zauważył, iż postęp w zakresie lepszego wykorzystania źródeł odnawialnych w autonomicznych instalacjach grzewczych i chłodniczych jest niedostateczny. Potrzebny jest bardziej intensywny rozwój techniki dobowego magazynowania ciepła i stosownych dla tego celu konstrukcji, a także instalacji „free cooling”, które byłyby dostępne na rynku. Potencjał energetyki geotermalnej oraz pomp ciepłych jest ogromny, lecz słabo wykorzystany i wymaga intensywniejszych badań służących obniżeniu kosztów tych technologii. Konsumenci powinni mieć także dostęp do rynku stosownych urządzeń i aparatury.

EU ETS

Tytułem wprowadzenia do omówienia jakże kontrowersyjnego tematu - unijnego systemu handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych - przypomnę, iż w minionej kadencji posłowie dyskutowali nad projektem przepisów dotyczących harmonogramu aukcji uprawnień do emisji gazów cieplarnianych. Projekt ten nawiązywał do rezolucji w sprawie planu działania w zakresie energii do roku 2050, a w szczególności do sztucznego podniesienia cen uprawnień do emisji poprzez tzw. *backloading*, czyli wyłączenie pewnej ilości cen uprawnień do emisji CO₂ z rynku w najbliższym czasie i tym samym ograniczenie podaży. Niestety, posłowie przyjęli plany zamrożenia aukcji występujących obecnie w nadmiarze części uprawnień do emisji CO₂ w celu podniesienia ich cen oraz zachęcenia firm do inwestycji w innowacyjne, niskoemisyjne technologie.

Z kolei w lutym 2014r., z rekomendacji komisji ENVI, PE poddał pod głosowanie zalecenie dotyczące decyzji w sprawie niewyrażania sprzeciwu wobec projektu rozporządzenia KE zmieniającego rozporządzenie nr 1031/2010 w szczególności w celu określenia ilości uprawnień emisji gazów cieplarnianych, które mają zostać sprzedane w latach 2013-2020.

Kwestia unijnego systemu ETS po raz kolejny została tematem debaty w lipcu 2015 roku, tym razem chodziło o ustanowienie i funkcjonowanie rezerwy stabilności rynkowej dla systemu handlu uprawnieniami do emisji UE oraz zmiany dyrektywy 2003/87/WE.

Ostatecznie, posłowie przyjęli reformę systemu handlu emisjami w UE, polegającą na tym, że nadwyżka jednostek emisji CO₂ dostępnych na rynku zostanie zredukowana w celu utrzymania ceny prawa do emisji. Dzięki nowym przepisom powstał system, w którym część uprawnień do handlu emisjami gazów cieplarnianych jest automatycznie ściągana z rynku i umieszczana w rezerwie, w momencie, kiedy ich nadwyżka przekroczy określony pułap. Jeśli nastąpi sytuacja odwrotna, pozwolenia wrócą na rynek. Nadwyżka jednostek emisji na rynku wynosi obecnie ponad 2 miliardy. Zgodnie z umową, pozwolenia wycofane z rynku (900 mln pozwoleń zostało wycofanych do 2019 roku - w myśl *backloadingu*), zostaną umieszczone w rezerwie. Pozostałe pozwolenia, które nie zostaną wykorzystane do 2020 roku również powinny zostać umieszczone w rezerwie. Zreformowany system zacznie działać wcześniej, niż zakładała KE, bo już w 2019 roku.

Również w lipcu ub. roku Komisja Europejska przygotowała tzw. Pakiet Letni reformujący EU ETS w obliczu 21. Konferencji Klimatycznej w Paryżu (COP 21 - grudzień 2015).

W 2016 r. komisja ITRE opracowała opinię dla komisji ENVI w sprawie dalszej reformy EU ETS. W swych poprawkach Profesor zwrócił uwagę, że system ten winien lepiej uwzględniać wewnętrzną spójność między 3 celami: ograniczeniem emisji CO₂, wzrostem efektywności energetycznej i wzrostem udziału energii ze źródeł odnawialnych. Po raz kolejny Eurodeputowany skrytykował EU ETS, oparty na nieprecyzyjnej, pośredniej ocenie wielkości emisji CO₂, co sprzyja dzięki temu tendencjom

spekulacyjnym zarówno w przypadku oceny tej emisji w Europie, jak i "wdrożeń" technologii ją ograniczających w krajach trzecich, a także przeniesieniu technologii energochłonnych do krajów trzecich, w których przepisy te nie obowiązują. W swej kolejnej poprawce Profesor stwierdza, iż sposób liczenia wskaźników efektywności, jako miary "ograniczenia zużycia energii pierwotnej" nie stymuluje dążenia użytkowników tej energii do podnoszenia efektywności podczas jej konwersji oraz szukania nowych źródeł jej pozyskiwania. Zauważa także, iż dotychczasowy system EU ETS wpłynął na wzrost kosztów produkcji oraz na ubóstwo energetyczne obywateli, co przejawiało się wzrostem cen energii. Aktualne tendencje korygowania tego system ETS zmierzają jedynie do podniesienia cen uprawnień do 20-30 euro za tonę wyemitowanego CO₂, co jeszcze bardziej podniesie te ceny. Profesor podkreśla, że przeciwwagą dla przemysłowych źródeł emisji CO₂ jest potencjał absorpcyjny lasów i innych użytków zielonych, które funkcjonując w ramach podmiotów gospodarczych wyłapują oraz akumulują w roślinach ten niezbędny do życia gaz. Eurodeputowany podkreśla wreszcie, że o ile wzrost użytkowania energii pierwotnej wiąże się na ogół z proporcjonalnym wzrostem emisji, o tyle wzrost efektywności energetycznej odpowiada zazwyczaj proporcjonalnemu spadkowi emisji CO₂. Bodźcem dla potencjalnych inwestorów w innowacyjne rozwiązania efektywnościowe lub OZE byłaby nagroda finansowa równa ekwiwalentowi ograniczenia tej emisji na jednostkę energii wg przyjętych cen lub bezpłatny przydział uprawnień.

Redukcja krajowych emisji niektórych rodzajów zanieczyszczenia atmosferycznego

Pragnę przypomnieć, iż sprawozdanie odpowiedzialnej za tę dyrektywę komisji ENVI zostało poddane pod głosowanie na trzeciej sesji plenarnej w październiku ubiegłego roku.

Sama sprawozdawczyni, Julie Girling, po głosowaniu nad 153 poprawkami, zawnioskowała o przełożenie końcowego głosowania nad rezolucją legislacyjną, aby dokument mógł wrócić do KE i aby można było rozpocząć negocjacje z Radą. Jak pamiętamy, Posłowie przychylni się do tego wniosku. Rezolucja powróciła na debatę w br. podczas listopadowej sesji plenarnej.

Wypowiadając się na ten temat, Profesor jako sprawozdawca opinii z ramienia komisji ITRE podkreślił, iż naszym celem jest czyste, wolne od trucizn powietrze, a także innowacje ekologiczne, ochrona kapitału naturalnego oraz nowe, proekologiczne technologie. W związku z tym skrytykował aktualny projekt, stwierdzając, iż rozszerzanie ograniczeń o nietrujące gazy cieplarniane i limitowanie emisji metanu zakłóci funkcjonowanie sektora rolnego. Dodał, że ograniczenia winny dotyczyć silnie trujących emisji np. siarkowodoru i amoniaku na terenach o zwartej zabudowie. Truczyny emitowane do atmosfery działają lokalnie i ich uśrednianie przez włączanie terytoriów zamorskich, tzw. "elastyczność" w naliczaniu, to ewidentny przekręt.

Eurodeputowany zaznaczył również, że istotne jest aktualizowanie limitów emisji tlenków azotu z samochodów z silnikiem Diesla.

Kolejnym mankamentem wg niego jest fakt, iż rezolucja nie uwzględnia emisji cząstek stałych o wielkości znacznie mniejszej, niż 2,5 µm; nie uwzględnia także dioksyn oraz pomija niezwykle groźną, występującą w sezonie grzewczym "niską emisję".

Europejska strategia bezpieczeństwa energetycznego oraz Unia Energetyczna

W ubiegłym roku Eurodeputowany brał aktywny udział w pracach w sprawie europejskiej strategii bezpieczeństwa energetycznego oraz Unii Energetycznej.

W maju 2016 roku podczas sesji plenarnej odbyła się debata nad oświadczeniem Komisji w sprawie obywateli jako podstawy unii energetycznej i walki z ubóstwem energetycznym.

Wypowiadając się w tej kwestii Profesor przypomniał, iż w grudniu ub. roku poparł dyrektywę, której sprawozdawcą był poseł Marek Gróbarczyk, jako zrównoważoną i poważną propozycję wskazania Komisji i Radzie najlepszego kompromisu, bez ulegania nierealnym "ambicjom" w zakresie "obrony" klimatu, w nadziei, że stanie się ona podstawą dla opracowywania bardziej realistycznych projektów legislacyjnych. Potrzebne jest szybkie przewartościowanie dotychczasowej polityki energetycznej - przesadnej, niedostatecznie udokumentowanej naukowo tzw. "europejskiej polityki klimatycznej" i oddzielenie jej od realnej polityki energetycznej. Nie można jej nadal kształtować w oparciu o lobbings niektórych krajów oraz wielkich korporacji gazowych i finansowych. Prawdziwa Unia Energetyczna winna doprowadzić do takiej zmiany Pakietu Klimatyczno-Energetycznego, która zwalczyłaby nieuczciwą konkurencję pomiędzy krajami członkowskimi oraz doprowadziła do wzrostu konkurencyjności na rynkach światowych.

Wypowiadając się (podczas grudniowej sesji plenarnej) ponownie na temat Unii Energetycznej, a ściślej na temat Pakietu na Rzecz Czystej Energii dla Wszystkich Europejczyków, Eurodeputowany podkreślił, iż priorytetem Unii Energetycznej winno być: bezpieczeństwo energetyczne, solidarność i walka z ubóstwem energetycznym, modernizacja infrastruktury produkcyjnej i przesyłowej, przejrzystość rynkowa i ekologiczne wykorzystanie dostępnych źródeł energii, w tym także i węgla, gdy któreś z państw członkowskich nie dysponuje dostateczną ilością innych źródeł. Jest to niezbędne, by zmniejszyć wskaźnik zależności energetycznej od importu.

Nie należy przy tym zapominać, że ważnym elementem Unii Energetycznej winna się stać pełna termomodernizacja budynków mieszkalnych, komercyjnych i publicznych. Silnego wsparcia wymaga rozwój efektywnej produkcji ciepła sieciowego w elektrociepłowniach, także i w tych opalanych węglem.

Wreszcie, mając na myśli dotychczasowy system EU ETS oraz planowaną jego reformę, stwierdził, iż dekarbonizacja gospodarek nie może być osiągnięta metodą sztucznych ograniczeń administracyjnych i narzucanych limitów, lecz jedynie w drodze ambitnego wzrostu efektywnego użytkowania energii.

Wyjaśnienia sposobu głosowania i oświadczenia do protokołu na piśmie

W bieżącym roku, wzorem lat ubiegłych, Profesor również korzystał z możliwości wyjaśnienia sposobu głosowania oraz składania oświadczeń na piśmie w przypadkach tzw. pilnych rezolucji, gdy nie przyznawano mu głosu na sali plenarnej.

I tak, w lutym br. Eurodeputowany głosował za przyjęciem nowelizacji przepisów dotyczących działania Sieci Europejskich Ofert Pracy (EURES), bowiem uznał, iż dotychczasowy system był wadliwy. Niekompletny był zbiór dostępnych miejsc pracy i życiorysów osób bezrobotnych. Ograniczona była funkcja automatycznego dopasowywania życiorysów i ofert, a także niewystarczający był zakres transgranicznej informacji na temat dostępnych ofert i kompetencji. Profesor podkreślił, iż zaledwie 7,5 miliona ludzi, czyli 3,1% społeczności aktywnej zawodowo znajduje zatrudnienie w innych państwach członkowskich. Naszym celem jest przeciwdziałanie bezrobociu poprzez lepsze dopasowanie podaży i popytu na rynku pracy UE. Poseł uważa, iż nowe przepisy lepiej niż dotychczas uwzględnią potrzeby ludzi młodych i specyfikę regionów transgranicznych. Zreformowany portal EURES powinien być "inteligentniejszy", będzie bowiem automatycznie wyszukiwać oferty pracy w zależności od wymienionych w życiorysie kompetencji osoby poszukującej zatrudnienia oraz zawierać wszystkie oferty pracy opublikowane przez publiczne urzędy zatrudnienia w państwach członkowskich w całej UE i co ważne, dostęp dla pracowników jest bezpłatny. Profesor uważa za słuszny zakaz dyskryminacji ze względu na narodowość w zakresie zatrudnienia, wynagrodzenia i innych warunków pracy oraz gwarancję dostępu do usług portalu osobom niepełnosprawnym.

W marcu br. Eurodeputowany wyjaśnił, dlaczego sprzeciwił się przyjęciu tzw. pakietu portowego. Skrytykował projekt rozporządzenia w sprawie dostępu do rynku usług portowych i przejrzystości finansowej portów jako wadliwy, niespójny i pozbawiony logiki. Uważa, iż nie przyczyni się on do poprawy sytuacji biznesu, natomiast spowoduje dodatkowe biurokratyczne obciążenia. Nie znalazł w nim żadnych propozycji poprawiających konkurencyjność portów lub czynników, które mogą wyrównać szanse w przedmiotowym sektorze. Różnorodność europejskiego sektora portowego uniemożliwia ustanowienie wspólnych ram prawnych dla wszystkich portów i ich organów zarządzających, bez rezygnacji z ich specyfiki oraz bez zmniejszenia szczególnej roli, jaką odgrywają w gospodarce krajowej i regionalnej.

Profesor jest krytycznie nastawiony zwłaszcza do formy prawnej rozporządzenia, którą Komisja wybrała do realizacji swoich celów. Nie zgadza się z warunkami wskazanymi w artykule 14 projektu rozporządzenia, ustanawiającym opłaty i określającym składniki infrastruktury portowej. Eurodeputowany twierdzi, że taka sytuacja doprowadzi do niepewności gospodarczej i wstrzyma inwestycje. Konkurencyjny dostawcy usług portowych muszą mieć możliwość ustanawiania opłat za posiadaną infrastrukturę. Sprzeciwił się także tworzeniu nowych struktur administracyjnych i obowiązkowemu

powoływaniu komitetów użytkowników portu, które wprowadza projekt rozporządzenia.

Przepisy te są sprzeczne z jednym z jego wyraźnych celów – ograniczeniem biurokracji. Projekt ingeruje poważnie w strukturę, organizację i niezależność portów.

W efekcie głosowania końcowego posłowie odesłali projekt rozporządzenia do Komisji Europejskiej.

W kwietniu br. posłowie debatowali o skuteczności obecnych środków służących zwalczaniu uchylania się od opodatkowania i prania pieniędzy w świetle afery "Panama Papers". Debata o zaostrzeniu przepisów zapobiegających praniu pieniędzy i unikaniu podatków odbyła się już w PE w maju ub. roku. Zgodnie z przepisami przyjętej wtedy dyrektywy zapobiegającej praniu pieniędzy (AMLD), banki, instytucje finansowe oraz osoby "o uzasadnionym interesie" mające dostęp do centralnego rejestru, mają obowiązek zwracać uwagę na podejrzone transakcje. Wykrycie największej w historii afery finansowej "panamskich papierów", ujawniających informacje o ponad 200.000 firm założonych w rajach podatkowych oraz ich sekretnych właścicielach, którzy dokonywali miliardowych oszustw podatkowych, zawdzięczamy wnikliwości i współpracy setek dziennikarzy zrzeszonych w Międzynarodowym Konsorcjum Dziennikarzy Śledczych (ICIJ).

Profesor wskazał, iż celem skutecznego zwalczania oszustw podatkowych należy wzmocnić wysiłki we wszystkich krajach członkowskich. Należy kategorycznie sprzeciwić się istnieniu rajów podatkowych. Należy sporządzić ogólnoeuropejską czarną listę wraz z listą miejsc, w których zatajane są informacje, a także nałożyć sankcje na organizacje z nich korzystające. A reprezentanci kancelarii Mossack Fonseca, z której wyciekły informacje oraz przedstawiciele rządu Panamy powinni stanąć przed specjalną komisją parlamentarną, zajmującą się sprawami podatkowymi TAXE II.

Podczas drugiej kwietniowej sesji plenarnej Profesor wziął udział w debacie na temat rezolucji w sprawie ataków na szpitale i szkoły, stanowiących pogwałcenie międzynarodowego prawa humanitarnego. W swym pisemnym oświadczeniu zwrócił uwagę, iż wskutek różnych prowadzonych aktualnie działań zbrojnych staliśmy się świadkami rosnącej liczby ataków na szpitale i szkoły na całym świecie.

Międzynarodowe prawo humanitarne łagodzi skutki tych działań poprzez ochronę tych, którzy nie biorą w nich udziału. Konwencja z 1946 r. dotycząca przywilejów i immunitetów ONZ chroni szkoły i zakłady opieki zdrowotnej.

W przeddzień Światowego Szczytu Humanitarnego powinniśmy stanowczo potępić wykorzystywanie infrastruktury cywilnej, w tym szpitali i szkół przez strony konfliktów zbrojnych. Szczyt ten daje szansę wszystkim państwom członkowskim ONZ do ponowienia zobowiązań w zakresie ochrony ludności cywilnej i poszanowania praw człowieka w tym zakresie, tj. zasad, na które już wcześniej przystały.

Polityka UE w tym zakresie powinna być propagowana i wdrażana w sposób spójny i skuteczny. Państwa członkowskie UE wykorzystując wszelkie dostępne narzędzia skutecznego przestrzegania międzynarodowego prawa humanitarnego winny dawać przykład w

wywiązywaniu się z ratyfikowanych podstawowych instrumentów tego prawa.

Niezbędne jest nałożenie embarga EU na dostawy broni do krajów, które są odpowiedzialne za naruszanie międzynarodowego prawa humanitarnego, w szczególności za umyślne ataki na infrastrukturę cywilną. Należy wzmocnić międzynarodowe systemy dochodzeniowe i sądowe, mające na celu ukrócenie bezkarności sprawców naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego.

Podczas tej samej sesji plenarnej Eurodeputowany głosował za przyjęciem rezolucji w sprawie ochrony dobra dziecka w UE. W wyjaśnieniu sposobu głosowania podkreślił, że jest ona wynikiem setek petycji z całej Unii Europejskiej skierowanych do PE w różnych sporach dotyczących dzieci. To one właśnie ponoszą konsekwencje braku współpracy państw członkowskich Unii i nieskutecznego stosowania zasady pierwszeństwa dobra dziecka w transgranicznych postępowaniach sądowych w sprawie opieki rodzicielskiej i adopcji. Powołanie wyspecjalizowanych instancji w krajowych sądach rodzinnych powinno przyspieszyć rozstrzyganie tych sporów. Sprawy te dotyczą zwłaszcza sytuacji, gdy rodzice mają różne obywatelstwa. Chodzi o arbitralne umieszczenie dziecka w placówce zagranicznej, uprowadzenie dziecka przez jednego z rodziców, czy też o spór w sprawie opieki nad dzieckiem. Konieczne jest uregulowanie przez państwa członkowskie kwestii automatycznego uznawania krajowych orzeczeń o adopcji i dokumentów wydanych w innym państwie członkowskim, bez biurokratycznych barier.

Przy podejmowaniu decyzji o przysposobieniu dziecka lub umieszczeniu go w placówce opiekuńczej należy dać mu szansę zachowania więzi kulturowych i umożliwić naukę języka ojczystego. Państwa członkowskie powinny dołożyć wszelkich starań celem uniknięcia rozdzielania rodzeństwa. Szczególnie wnikliwe należy analizować sprawy rodziców, którzy sami, będąc ofiarami przemocy domowej, bywają automatycznie pozbawiani praw rodzicielskich, gdy stosują przemoc wobec dzieci. Zasługują oni na wsparcie, bo odebranie im prawa do opieki może oznaczać ponowne uczynienie z nich samych ofiar.

W maju Profesor poparł rezolucję w sprawie przyznania Chinom statusu gospodarki rynkowej. Uznanie w chwili obecnej chińskiej gospodarki za rynkową będzie się bowiem wiązało z gwałtownym spadkiem konkurencyjności europejskiego przemysłu. Chiny nie są jeszcze w pełni gospodarką rynkową, gdyż państwo subwencjonuje tam niektóre swoje firmy prywatne, stosując trudne do pogodzenia z regułami wolnego rynku zasady oraz celowo zaniża ceny eksportowe. Uzyskany w ten sposób wysoki poziom zdolności produkcyjnej Chin skutkuje tanim eksportem produktów przemysłowych do państw Unii Europejskiej. Chiński eksport taniej stali z państwowych hut w Kraju Wschodzącego Słońca może poważnie uderzyć w setki tysięcy pracowników europejskiego sektora stalowego, których miejsca pracy mogłyby być zagrożone. Europie będzie potrzebny czas na dostosowanie swej gospodarki do silnej konkurencji chińskiej.

Wierząc, że Chiny nadal pozostaną wielkim partnerem UE, Eurodeputowany opowiedział się za jak najszybszym przedłożeniem projektu nowych, ale sprawiedliwych przepisów antydumpingowych.

Unia powinna dać swemu chińskiemu partnerowi jednoznacznie do zrozumienia, że uznanie jego gospodarki za rynkową to jednak proces, a nie jednorazowy i jednoczasowy akt.

Podczas drugiej majowej sesji plenarnej Eurodeputowany wyjaśnił, dlaczego poparł rezolucję wzywającą Komisję Europejską do kontynuacji negocjacji z USA w sprawie lepszej ochrony danych obywateli przekazywanych do USA. Komisja i administracja USA podejmują wysiłki, by udoskonalić istniejące zabezpieczenia chroniące prywatność obywateli UE, których dane osobowe ujawniane np. podczas zakupów internetowych, trafiają za Atlantyk. Wraz ze wzrostem liczby transakcji wzrasta ryzyko, że będą one wykorzystywane bez wiedzy obywatela, na jego szkodę, np. przez agencje wywiadowcze. Aby temu zapobiec, ochrona danych zagwarantowana w prawie unijnym powinna być utrzymana nawet, gdy dane te opuszczą terytorium UE. Uszczelnieniu systemu ma służyć zastąpienie poprzedniego systemu transatlantyckiego transferu danych ("Bezpieczna Przystań") nowym, skuteczniejszym mechanizmem ("Tarczą Prywatności").

Niestety, brak znaczącej poprawy. Amerykanie nie gwarantują ochrony na poziomie wymaganym prawem unijnym. Proponują powołanie rzecznika praw obywatelskich przy Departamencie Stanu w sprawie dochodzenia roszczeń przez Europejczyków. Wątpię, by zależny od amerykańskiej władzy wykonawczej i wyposażony w zbyt małe uprawnienia rzecznik mógł skutecznie wykonywać swoje obowiązki. Komisja i administracja USA powinny stworzyć skuteczniejszy i przyjaźniejszy dla obywateli europejskich mechanizm dochodzenia roszczeń.

Komisja powinna przeprowadzać okresowe oceny zgodności wydanej przez siebie decyzji określającej ochronę prywatności z unijnymi zasadami tak, by wzmocnić ochronę danych w UE.

Po głosowaniu za przyjęciem rezolucji w sprawie strategicznych priorytetów programu prac Komisji Europejskiej na rok 2017 podczas czerwcowej sesji plenarnej Eurodeputowany wyjaśnił, iż zgadza się z tymi priorytetami Komisji, gdzie skupiając się na poprawie warunków pracy i życia obywateli w Europie, przewiduje się dalsze działania mające na celu wspieranie inwestycji społecznych, a w szczególności zmniejszanie ubóstwa, zapewnienie dostępu do wysokiej jakości kształcenia, zredukowanie nierówności społecznych, a także promowanie wysokiej jakości zatrudnienia celem pobudzenia wzrostu gospodarczego.

W ramach przyspieszenia ożywienia gospodarczego i ugruntowania długotrwałej konkurencyjności z myślą o tworzeniu miejsc pracy i kreowaniu dobrobytu istnieje pilna potrzeba zaprojektowania nowej strategii przemysłowej oraz podjęcia działań wspierających badania, rozwój i innowacje. Profesor uważa za konieczne podjęcie większych starań mających na celu realizację unii energetycznej, gwarantując bezpieczeństwo energetyczne oraz przystępną cenowo i zrównoważoną energię dla obywateli i przedsiębiorstw.

Zgadza się również, że należy zająć się kwestią bezpieczeństwa obywateli UE, a także zapewnienia spójnego reagowania na nasilający się napływ uchodźców. Niezbędne jest także uruchomienie agendy działań zewnętrznych dotyczącej sąsiedztwa oraz systemu globalnego.

Komisja powinna kontynuować uczciwą politykę podatkową, w tym walkę

z uchylaniem się od opodatkowania i jego unikaniem. Wreszcie należy kontynuować działania mające na celu wzmocnienie budżetu UE i instrumentów finansowych, dokończenie budowy unii gospodarczo-walutowej oraz wzmocnienie praw podstawowych i demokracji.

Podczas pierwszej październikowej sesji plenarnej posłowie głosowali nad rezolucją w sprawie ratyfikacji Paryskiego Porozumienia Klimatycznego COP21. Eurodeputowany opowiedział się za przyjęciem tej rezolucji, chociaż twierdzi, że nie otwiera to jednak dowolnej drogi do podejmowania złych dla niektórych państw członkowskich rozwiązań EU ETS.

Energetyka polska, ale także i innych państw członkowskich, oparta jest na węglu. Oznacza to, że gospodarka tych krajów musi być siłą rzeczy bardziej emisyjna.

Profesor odnosi wrażenie, że nasze unijne cele klimatyczne będą rozwiązywane głównie kosztem przemysłu tych krajów. Mechanizmy tego sztucznego quasi rynku emisji CO₂, tj. EU ETS, zawierają w sobie ogromny potencjał spekulacyjny, co - jego zdaniem - wcale nie będzie skutkować tym, do czego UE zobowiązała się ratyfikując Porozumienie Klimatyczne. Nie rokuje to dobrze.

Podczas drugiej październikowej sesji plenarnej Prof. Gierekłożył oświadczenie pisemne w sprawie opodatkowania osób prawnych, w którym wyraził aprobatę dla propozycji Komisji Europejskiej dotyczącej wspólnej skonsolidowanej podstawy opodatkowania firm (CCCTB). Stwierdził, że propozycja ta jest ważnym krokiem we właściwym kierunku, jakim jest walka z unikaniem opodatkowania. Proponowałby jednak obniżenie limitu obrotów firm, które podlegałyby przepisom, poniżej proponowanych 750 milionów euro. Eurodeputowany zauważył, że aktualny system jest niesprawiedliwy, ponieważ umożliwia wielkim, międzynarodowym korporacjom przenoszenie zysków tam, gdzie obowiązują najniższe stawki podatkowe, a podatki ściągane są z firm, które nie mają takiej możliwości.

Poprawki

Prof. Gierekzłożył 25 poprawek do 7 projektów, w tym do tak istotnych, jak konkurencyjność europejskiej branży zaopatrzenia kolei, nowy ład dla odbiorców energii, sprawozdanie z wdrożenia dyrektywy dot. efektywności energetycznej, reforma EU ETS, zmiana trzech dyrektyw: w sprawie pojazdów wycofanych z eksploatacji, baterii i akumulatorów oraz zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego.

Interpelacje

Eurodeputowany zwrócił się do Komisji Europejskiej z pytaniami w sprawie istniejących na rynku UE barier pozataryfowych dla eksporterów żywności oraz w sprawie postępu technologicznego w ograniczaniu stosowania ołowiu w akumulatorach samochodowych. Treść tych interpelacji oraz odpowiedzi komisarzy można znaleźć na stronie internetowej Parlamentu Europejskiego:

<http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+WQ+P-2016-005891+0+DOC+XML+V0//PL&language=pl>

<http://www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+OQ+O-2016-000022+0+DOC+XML+V0//PL&language=pl>

Rezolucje

W bieżącym roku Prof. Gierek był współautorem projektu rezolucji Grupy S&D w sprawie systematycznego masowego mordowania mniejszości religijnych przez ISIS/Daesh.

Deklaracje pisemne

Eurodeputowany był współautorem deklaracji pisemnych: w sprawie globalnego zwalczania terroryzmu oraz w sprawie integracji zajęć wychowania fizycznego uczniów niepełnosprawnych i pełnosprawnych osiągających obiecujące wyniki, aby umożliwić im zrównoważone rozwijanie talentu sportowego.

Na mocy przepisów, które weszły w życie w styczniu 2013, oświadczenia pisemne nie są wiążące dla Parlamentu, tzn. nie mogą być uznawane za akt przedstawiający jego stanowisko, jako, że stanowią one wyłącznie stanowisko autorów i sygnatariuszy oświadczeń.

Pierwsze oświadczenie do wymaganego terminu (11/07/2016) nie zgromadziło - niestety - wymaganej liczby podpisów, (71 na 388), zatem nie zostało przekazane Komisji i nie jest publikowane jako "tekst przyjęty", a jedynie w protokole posiedzenia.

Drugie oświadczenie do wymaganego terminu zebrało 66 podpisów.

Media

Profesor udzielił kilku wywiadów dla prasy, radia i TV. Do najciekawszych z nich należał wywiad:

- 24 lutego br. dla Pierwszego Programu Polskiego Radia na temat planu gospodarczego dla Polski w nawiązaniu do tego przedstawionego przez wiceministra Mateusza Morawieckiego.

Zapraszam Państwa do odwiedzenia strony internetowej Parlamentu Europejskiego, gdzie znajdziecie pełny przegląd działalności parlamentarnej Prof. Adama Gierka:

http://www.europarl.europa.eu/meps/pl/28379/ADAM_GIEREK_activities.html

mgr Malina Stempel
Asystentka akredytowana przy PE



Malina STOMPEL

Parliamentary Accredited Assistant to Adam Gierek, MEP/S&D

Committee on Industry, Research and Energy (full member)

Committee on Environment, Public Health and Food Safety (substitute)

Delegation to the EU-Kazakhstan, EU-Kyrgyzstan and EU-Uzbekistan Parliamentary Cooperation Committees, and for relations with Tajikistan, Turkmenistan and Mongolia (full member)

Delegation for relations with Canada (substitute)

ASP 13G162

60, Rue Wiertz

B-1047 **Bruxelles**

☎ +32.2.284.77.81

☎ +32.2.284.97.81

e-mail: malina.stompel@europarl.europa.eu

LOW T08021

1, Avenue du Président Robert Schuman

CS 91024 F-67070 **Strasbourg** Cedex

☎ +33.3.88.17.77.81

☎ +33.3.88.17.97.81